

**Sygn. akt: I ACa 493/13**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2013r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Tomasz Szabelski (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Dorota Ochalska - Gola</b> <b>SSA Anna Beniak</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Grażyna Michalska

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2013r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. S. (1)**

przeciwko **Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez (...)i (...)w W.**

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 21 lutego 2013r. sygn. akt I C 822/12

oraz zażalenia strony pozwanej od postanowienia zawartego w tymże wyroku

**I. zmienia zaskarżony wyrok na następujący:**

**"1. zasądza od Skarbu Państwa reprezentowanego przez (...)i (...)w W. na rzecz Z. S. (1) kwotę 60.000 (sześćdziesiąt tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lipca 2012 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;**

**2. oddala powództwo w pozostałej części;**

**3. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego ani kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa"**

**II. oddala apelację w pozostałym zakresie;**

**III. oddala zażalenie,**

***IV. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, ani kosztami sądowymi od oddalonej części apelacji.***

Sygn. akt I ACa 493/13

I ACz 601/13

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 lutego 2013r. w sprawie z powództwa Z. S. (1) przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez (...)i (...)w W. o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę, Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego oraz nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, z których wynika, że powód Z. S. (1) z dniem 2 września 1996r. rozpoczął pracę w charakterze funkcjonariusza celnego i wykonywał ją nieprzerwanie do dnia 31 sierpnia 2003r. na stanowisku kontrolera celnego w Posterunku Celnym w S.. W trakcie służby powód cieszył się dobrą opinią służbową, nigdy nie był karany dyscyplinarnie.

W dniu 21 listopada 2001r. D. S., pełniący obowiązki kierownika zmiany Posterunku Celnego w S. złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa na szkodę Skarbu Państwa, dotyczącego nieprawidłowości dokonywania odpraw celnych towarów importowanych z (...).

Postanowieniem z dnia 23 listopada 2001r. postanowiono wszcząć dochodzenie z art. 87 § 1 k.k.s. Postępowanie karne prowadziła Prokuratura Okręgowa w Łodzi – Wydział do Spraw Przestępczości Zorganizowanej – postępowanie przygotowawcze w sprawie sygn. akt VI Ds. 58/01.

W toku prowadzonego postępowania wykonano czynności procesowe, w tym zgromadzono dokumentację odpraw celnych towarów, przesłuchano świadków, w tym pracowników Urzędu Celnego oraz podmiotów dokonujących odpraw celnych. Czynności tych dokonywali w znacznej części funkcjonariusze z Delegatury (...) w Ł., a następnie (...) Delegatury w Ł.. Prowadzone postępowanie wykazało szereg nieprawidłowości w dokonywaniu czynności celnych.

W Posterunku Celnym w S. dokonano doraźnej kontroli celnej w odniesieniu do towarów przywożonych do Polski z krajów (...). W toku postępowania stwierdzono nieprawidłowości w dokonywaniu odpraw celnych, w tym m.in. brak odpowiedniej weryfikacji dokumentów przedstawianych do kontroli.

Dnia 30 sierpnia 2002r. przed Prokuratorem Okręgowym w Łodzi R. N. w obecności adwokata W. W. oraz w obecności szer. J. Z. wyjaśnienia składał R. S. (1) w charakterze podejrzanego. W toku zeznań R. S. (1) podał, że powód Z. S. (1) nie brał łapówek przy dokonywaniu odpraw poza drobnymi sumami przy prowadzeniu rejestru (...). Wskazał, że powód nie chciał brać udziału w tych odprawach, ale otrzymywał pieniądze za to, że miał „tyle do wpisywania danych (...).

Podobne zeznania złożył także podejrzany R. S. (1) w dniu 8 października 2002r. przed prokuratorem Robertem Nogackim, stwierdzając iż powód mógł otrzymać w sumie około 2.000 złotych za wprowadzanie danych do (...).

Ponownie R. S. (1) był przesłuchiwany w dniu 10 grudnia 2002r. przez kpr. J. Z. i podał, że była „pula”, z której opłacany był min. Z. S. (1). R. S. (1) potwierdził składane w toku postępowania przygotowawczego wyjaśnienia na rozprawie w dniu 13 stycznia 2004r.

W zeznaniach złożonych w dniu 3 września 2002r. podejrzany P. U. (1) podał: „Jeśli chodzi o Z. S. (2) to nie brał on udziału w dzieleniu się pieniędzmi z łapówek, natomiast nie przeczę, że czasem dostawał od nas - ode mnie lub R. drobne kwoty za to, że zajmował się rejestracją w bazie (...) m.in. odpraw (...)

Ponownie zeznania podejrzanego P. U. (1) odebrane były przez kpr. J. Z. z Delegatury (...) w Ł. w dniu 29 listopada 2002r. w obecności adw. W. W. od godz. 9.20 do godz. 11.00.

Tego samego dnia tj. 29 listopada 2002r. od godz. 11.05 zeznania przed kpr. J. Z. składał podejrzany R. S. (1).

Dnia 7 października 2002r. powód Z. S. (1) został przesłuchany w charakterze świadka w sprawie. W swych zeznaniach podał, że nie widział, aby koledzy otrzymywali „łapówki”, nie słyszał rozmów na ten temat. Zaprzeczył, aby otrzymał jakiegokolwiek kwoty od kolegów.

Dnia 9 grudnia 2002r. Prokurator Okręgowy w Łodzi zarządził zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie do Delegatury (...) w Ł., jako osoby podejrzanej, Z. S. (1). Powód został zatrzymany w dniu 10 grudnia 2002r. i pouczony o przysługujących mu prawach. W dacie zatrzymania dokonano także przeszukania miejsca zamieszkania powoda. W dniu zatrzymania Z. S. (1) złożył wyjaśnienia, w których zaprzeczył, aby przyjął jakiegokolwiek korzyści majątkowe.

Postanowieniem z dnia 9 grudnia 2002r. przedstawiono powodowi zarzut popełnienia przestępstwa z art. 228 § 3 i 5 k.k. w zw. z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. Postanowieniem z dnia 16 grudnia 2002r. Prokurator zastosował wobec powoda dozór Policji i zakaz opuszczania kraju.

W toku postępowania przygotowawczego prowadzonego w sprawie sygn. akt VI Ds. 58/01 dokonano zabezpieczenia majątkowego grożącej powodowi kary grzywny w kwocie 720.000 zł. W związku z powyższym zostało wszczęte postępowanie zabezpieczające, którego koszty komornik wstępnie ustalił na kwotę 36.097,75 zł. W jego toku Prokuratura Okręgowa w Łodzi m.in. wystąpiła z wnioskiem o wpis hipoteki przymusowej na nieruchomości powoda położonej w S. przy ul. (...). Sąd Rejonowy w Skierniewicach wniosek oddalił. Komornik dokonał zajęcia ruchomości stanowiących współwłasność powoda i jego żony, w tym m.in. samochodu R. (...) – o łącznej wartości ok. 55.200 zł oraz rachunku bankowego.

W toku postępowania zarzuty popełnienia przestępstw z art. 228 k.k. przedstawiono funkcjonariuszom Posterunku Celnego w S.: w tym min. powodowi Z. S. (1), P. M., R. S. (2), T. P. (1), J. S., M. C., E. C., T. P. (2), A. B. (1), E. D., D. S., J. N. i J. K..

Postanowieniem z dnia 24 marca 2003r. Prokurator wydzielił do odrębnego postępowania materiał dowodowy dotyczący min. powoda, wobec faktu, iż materiał zgromadzony w sprawie pozwalał na realizowanie dalszych czynności procesowych wobec podejrzanych i sporządzenie aktu oskarżenia. W dniu 30 kwietnia 2003r. Prokurator złożył akt oskarżenia min. przeciwko powodowi.

Powód złożył wyjaśnienia przed Sądem Rejonowym w Rawie Mazowieckiej w dniu 16 stycznia 2004r. P. U. (1) i R. S. (1) podtrzymali przed Sądem swoje wyjaśnienia złożone w toku postępowania przygotowawczego, twierdząc, że dawali powodowi pieniądze za wprowadzanie danych do bazy (...).

Wyrokiem z dnia 3 września 2004r. Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej uznał powoda za winnego zarzucanego mu czynu wypełniającego dyspozycję występkę z art. 228 § 3 i 5 k.k. w zb. z art. 271 § 3 i art. 11 par.2 w zb. z art. 12 k.k.

W uzasadnieniu powołanego wyroku Sąd podał, że tłumaczenia powoda uznał za niewiarygodne, uznając, że brak jest podstaw do uznania, iż P. U. (1) i R. S. (1) mają złą wolę niesłusznego pomówienia powoda. Zauważył, że P. U. (1) i R. S. (1) zgodnie podali, iż powód nie wyraził zgody na przyjmowanie łapówek w zamian za dokonywanie odpraw towarów z (...)i nie chciał mieć z nimi nic wspólnego. Zauważył też, że samego faktu wprowadzania danych do (...) powód nie kwestionował. Zdaniem Sądu Rejonowego, brak osobistej odpowiedzialności i bezpośredniego narażenia na ryzyko wykrycia mógł skłonić Z. S. (1) do przyjęcia łapówek za pośredni udział w odprawach, zaś odmowy ich przyjmowania za osobiste przeprowadzanie odpraw.

Wyrokiem z dnia 17 marca 2006r. Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie sygn. akt XVII Ka 147/05, uchylił zakazony wyrok w stosunku do A. B. (2), E. D., Z. S. (1), D. S. i J. N., przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Rawie Mazowieckiej. Sąd Okręgowy dostrzegł bowiem uchybienia Sądu I instancji, według którego orzeczenie o winie i sprawstwie powoda Z. S. (1) zostało oparte na niewystarczających ustaleniach faktycznych, gdyż

jego podstawę stanowiły głównie pomówienia głównych oskarżonych. W tej sytuacji, zdaniem Sądu odwoławczego, niezbędny był krytycyzm i wnikliwa ocena pozostałego materiału dowodowego.

Wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2008r. Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej, w sprawie sygn. akt II K. 108/06, oskarżonego Z. S. (1) w miejsce zarzucanego mu czynu, uznał za winnego tego, że przez czas około 2 miesięcy w okresie od czerwca do 12 października 2001r. w S., w związku z pełnieniem funkcji publicznej kontrolera celnego Urzędu Celnego w Ł., w posterunku Celnym w S., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonywaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w zamian za wprowadzenia danych do bazy towarów wrażliwych cenowo ( (...)), przyjął od R. S. (2) i P. U. (1) korzyść majątkową w postaci pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 1.500 złotych, czym wyczerpał dyspozycję art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Powyższy wyrok został ponownie uchylony przez Sąd Okręgowy w Łodzi, który powtórnie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Ostatecznie wyrokiem z dnia 10 listopada 2010r., wydanym w sprawie sygn. akt II K 7/10, Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej uniewinnił powoda od popełnienia zarzucanych czynów. W uzasadnieniu Sąd Rejonowy podał, że „dał wiarę w części zeznaniom R. S. (1) i P. U. (1). Podniósł, że w ocenie Sądu, nie budzą większych wątpliwości zeznania obu świadków, w których przyznali się do przyjmowania korzyści majątkowych, opisali udział w tym przestępczym procederze już prawomocnie osądzonych celników z PC w S., jak i udział osób wręczających łapówki. W tym względzie zeznania obu świadków są spójne, logiczne, niesprzeczne, korelują z ustalonym w sprawie stanem faktycznym, w tym zeznaniami pomawianych celników, którzy w większości przyznali się do winy i zostali już prawomocnie skazani za swoje przestępstwa. Sąd wskazał, że ta część zeznań obu świadków stanowi tło niniejszego postępowania i dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy ma drugoplanowe znaczenie. Nie zasługują jednak na wiarę zeznania obu świadków dotyczące udziału w tym procederze obecnych oskarżonych. Sąd na wstępie omówił protokół zeznań P. U. z k. 1845 - 1847 i R. S. z k. 1848 - 1851. W obu przypadkach protokoły te zostały sporządzone tego samego dnia, tj. 29 listopada 2002r., jeden za drugim przez tego samego protokolanta, jak i osobę przesłuchującą, tj. funkcjonariusza (...) kpr. J. Z.. W obu tych protokołach P. U., jak i R. S. złożyli w znacznej części tożsame zeznania. Obaj zgodnie zeznali, że w lipcu, sierpniu 2001r. wprowadzono nowy system Kontroli, zgodnie z którym operator (...) przekazywał dokumenty do kontroli rachmistrzowi, ten po ich kontroli zwracał operatorowi, który z kolei przekazywał je rewidentowi. Obaj też zgodnie opisali podział obowiązków innych celników i to, że dla Z. S. uzgodniono, iż będzie płacone za wprowadzanie danych do bazy (...) po 200 zł tygodniowo, a w sumie miał on przyjąć około 1.600 do 2.000 zł. Co znamienne, oba zeznania we fragmentach zaczynających się od słów „Jak sobie przypominam”, a kończących się na słowach „mógł dostać około 1.600 do 2.000 zł”, tj. przez blisko półtorej strony – jak to zauważył Sąd Okręgowy w Łodzi – przy rozpoznawaniu po raz drugi niniejszej sprawy – są dokładnie takie same, co do słowa, przecinka, spacji. Przesłuchany na te okoliczności J. Z. nie potrafił tego wyjaśnić, zaslaniając się niepamięcią. Jednak jak zauważył to Sąd Okręgowy, tożsamość obu protokołów w tym fragmencie musiała wynikać ze skorzystania z opcji kopiuj - wklej. Rzecz w tym, że w związku z tym nie można w ogóle ustalić, czy takie zeznania obu świadków zostały w całości nakreślone przez J. Z., a następnie wklejone do obu protokołów, czy też – co wydaje się mniej prawdopodobne – że złożył je najpierw P. U. (1), a następnie ten fragment jego zeznań wklejono do protokołu R. S. (1). Wskazuje na to fakt pomylenia kolejności przydzielanych czynności rachmistrzowi i rewidentowi, czego świadkowie w żaden sposób nie potrafili wyjaśnić na rozprawie (k. 10041 odwrót, 10042 i k. 10073 odwrót - (...)). Zresztą w ogóle obaj świadkowie nie potrafili wyjaśnić owej zgodności obu protokołów. Co znamienne R. S. (1) zeznał na k. 10040v, że on w systemie rewident-rachmistrz nigdy nie dokonywał odpraw, a o takim systemie to usłyszał od innych kolegów, by za chwilę na k. 10041v stwierdzić, że być może kilka odpraw celnych to jednak dokonał w tym systemie. Bez wątpienia popełniono w tym przypadku przestępstwo z art. 235 k.k. i tylko z uwagi na przedawnienie jego ścigania Sąd Rejonowy nie złożył stosownego zawiadomienia do właściwej Prokuratury. Owo bez wątpienia sfałszowanie protokołu ma za sobą daleko idące konsekwencje. Owych zeznań obu świadków Sąd w żadnym wypadku nie może traktować jako wiarygodne, a i pozostałe zeznania tym bardziej budzą wątpliwości. Co więcej, Sąd musi się baczej przyjrzeć innym protokołom przesłuchania świadków, które przeprowadzał kpr. J. Z., czy aby i w innych przypadkach nie dochodziło do podobnych sytuacji. Generalnie należy stwierdzić, iż organ stojący na straży praworządności sam łamał prawo, co znacząco obniża

zaufanie Sądu do podejmowanych w sprawie działań przez funkcjonariuszy (...). Nie jest to odosobnione stanowisko Sądu, wystarczy wskazać złożone w tym zakresie zeznania T. P., złożone w toku obecnego przewodu sądowego, gdzie świadek opisuje metody pracy tych funkcjonariuszy. Reasumując, fakt sfałszowania obu protokołów i podpisania się pod nimi, a później ich potwierdzania przed Sądem przez R. S. (1) i P. U. (1) w znacznym stopniu podważa wiarygodność obu świadków. Sąd nie ma żadnych gwarancji, że zeznając wtedy nieprawdę, godząc się na podpisanie takich protokołów nie robili tego także w innych przypadkach z zachowaniem większej ostrożności, czego nie udało się wprost stwierdzić po analizie protokołów. Zdaniem Sądu, takie zachowanie obu świadków (ale uwagę tę należy odnieść ogólnie do wszystkich zeznań obu świadków), podyktowane było tym, iż obaj starali się skorzystać z instytucji obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary, określonego w art. 60 k.k. i za wszelką cenę starali się niejako „zaspokoić oczekiwania” przesłuchujących ich osób”.

Wyrok Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej z dnia 10 listopada 2010r., wydany w sprawie sygn. akt II K 7/10, uprawomocnił się w dniu 15 listopada 2011r. na skutek cofnięcia przez Prokuraturę Okręgową w Łodzi wniesionej przez oskarżyciela publicznego apelacji.

Zabezpieczenie majątkowe zostało uchylone na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej z dnia 19 stycznia 2012r.

Postawienie powodowi zarzutów w postępowaniu karnym skutkowało bezterminowym zawieszeniem powoda z dniem 10 grudnia 2002r. w wykonywaniu obowiązków służbowych. Wynagrodzenie zostało mu obniżone o 50%. W związku z faktem skierowania aktu oskarżenia przeciwko powodowi został on Decyzją Dyrektora Izby Celnej w Ł. z dniem 31 sierpnia 2003r. zwolniony ze służby celnej na podstawie przepisu art. 25 ust.1 pkt 8a ustawy z dnia 24 lipca 1999 roku o służbie celnej ( Dz. U. Nr 72, poz. 802 ze zm.).

Od dnia 1 września 2003r. do dnia 31 marca 2004 r. powód pozostawał bez pracy. Z dniem 1 kwietnia 2004r. podjął pracę w PPHU (...) z siedzibą w Ł. i wykonywał ją do dnia 31 grudnia 2011r.

Po uprawomocnieniu się wyroku uniewinniającego powód zgłosił swój akces do służby celnej. Z dniem 1 stycznia 2012r. został przywrócony do służby na stanowisku młodszego specjalisty Służby Celnej w Izbie Celnej w Ł. za wynagrodzeniem zasadniczym w wysokości 2.299,30 złotych wraz z dodatkiem za stopień służbowy w wysokości 346,70 złotych.

W dniu 7 lutego 2012r. powód odszedł ze służby celnej i ponownie zatrudnił się w PPHU (...) w Ł.. O podjęciu tej decyzji zadecydowały wyłącznie czynniki ekonomiczne, a konkretnie wysokość wynagrodzenia. W PPHU (...) zaproponowano bowiem powodowi wyższe wynagrodzenie niż w służbie celnej.

Z. S. (1) dojeżdża obecnie do pracy 26 km w jedną stronę (wcześniej było to 30 km, gdyż był gorszy dojazd). Koszty dojazdu powoda do pracy w okresie od 1 kwietnia 2004r. do 31 grudnia 2011r. wyniosły 86.171,27 złotych. Powód dojeżdżał do pracy początkowo samochodem marki R. (...), zaś od 2007r. samochodem marki T. (...). Oba samochody posiadały pojemność silnika 2000 cm.

Aktualnie powód zarabia 2.720 złotych netto miesięcznie.

Powód uzyskał dochód brutto:

- w 2004r. - kwotę 22.249,62 złotych (od 1 kwietnia do 31 grudnia 2004r.);
- w 2005r. - kwotę 32.493,90 złotych;
- w 2006r. - kwotę 38.566,16 złotych;
- w 2007r. - kwotę 41.671,28 złotych;

- w 2008r. - kwotę 44.576,98 złotych;
  - w 2009r. - kwotę 43.897,22 złote;
  - w 2010r. - kwotę 43.931,28 złotych;
- w 2011r. - kwotę 44.020,17 złotych.

Po przywróceniu do Służby Celnej wypłacono powodowi świadczenia w wysokości 16.241,52 złotych brutto (11.637,59 złotych netto), zaś miesięczne uposażenie powoda na dzień 1 stycznia 2012r. przy zachowaniu ciągłości zatrudnienia wynosiłoby 3.698,61 złotych.

Gdyby powód nie został zwolniony ze służby celnej jego wynagrodzenie brutto wynosiłoby łącznie z dodatkowym rocznym wynagrodzeniem, tzw. „13” odpowiednio:

- w 2004r. - 34.671,78 złotych;
- w 2005r. - 35.985,72 złotych;
- w 2006r. - 37.025,16 złotych;
  - w 2007r. - 37.867,26 złotych;
  - w 2008r. - 43.900,58złotych;
  - w 2009r. - 45.499,83 złotych;
  - w 2010r. - 47.775,26 złotych;
  - w 2011r. - 47.950,50 złotych.

O fakcie prowadzenia postępowania karnego przeciwko funkcjonariuszom Urzędu Celnego w S. informowały media lokalne i krajowe.

Po zatrzymaniu, powód zgłosił się do lekarza, który stwierdził u niego nadciśnienie tętnicze, w związku z którym leczy się do tej pory (zażywa leki na nadciśnienie). Powód nie leczył się nigdy u lekarza psychiatry, nie korzystał również z terapii psychologicznej.

Powód dojeżdżał na rozprawy do Sądu – w tym celu korzystał z urlopu wypoczynkowego.

W związku z trwającym postępowaniem karnym powód czuł się źle, zwłaszcza, że stracił pracę, którą lubił i z którą wiązał możliwość rozwoju zawodowego. Odczuł również, że znajomi postrzegali go jako osobę nieuczciwą. Także rodzina powoda odczuwała negatywne skutki prowadzonego postępowania karnego.

Dnia 27 kwietnia 2012r. powód złożył w Sądzie Okręgowym w Łodzi wniosek o zasądzenie kwoty 5.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie w sprawie sygn. akt VI Ds. 58/01, II K7/10 od dnia 10 grudnia 2002r. do 11 grudnia 2002r. Prawomocnym wyrokiem z dnia 12 listopada 2012r. Sąd Okręgowy w Łodzi na podstawie przepisu art. 555 kpk oddalił wniosek powoda.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy oddalił wytoczone powództwo, stwierdzając jego bezzasadność. Sąd ten uznał bowiem, że powód – reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika – nie udowodnił, zgodnie z art. 6 kc, że działania funkcjonariuszy państwowych – prokuratorów Prokuratury Okręgowej w Łodzi, jak i funkcjonariuszy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego Delegatury w Ł., nosiły znamiona bezprawności. Sąd nie podzielił bowiem stanowiska pełnomocnika powoda, jakoby o bezprawności działań wskazanych jednostek pozwanego Skarbu Państwa wobec powoda świadczyła treść pisemnych motywów uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej

z dnia 10 listopada 2010r., z których wynika, że w toku postępowania przygotowawczego VI Ds. 58/01 doszło do popełnienia przestępstwa z art. 235 kk przez funkcjonariusza (...) Delegatury w Ł. J. Z., gdyż w postępowaniu tym sfałszowane zostały protokoły wyjaśnień P. U. (1) i R. S. (1) z dnia 29 listopada 2002r. sporządzone przez tego funkcjonariusza (...), na co miałyby wskazywać okoliczność, że protokoły te w znacznej części zawierają tożsamą treść.

Sąd Okręgowy stwierdził bowiem, że zeznania świadków R. S. (1) i P. U. (1) stanowiły podstawowe dowody przeciwko powodowi w postępowaniu karnym. Natomiast Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie nie podzielił powołanego poglądu Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej, jakoby in casu istniały uzasadnione podstawy do przyjęcia, że funkcjonariusz (...) J. Z. protokołując zeznania wymienionych świadków w dniu 29 listopada 2002r. dopuścił się przestępstwa określonego w art. 235 k.k. oraz że najpierw nakreślił sam zeznania świadków, a następnie zostały one wklejone do obu protokołów i podpisane przez świadków. Z treści dokumentu w postaci protokołu przesłuchania podejrzanego P. U. (1) z dnia 29 listopada 2002r. wynika bowiem, że przy czynności tej był obecny pełnomocnik podejrzanego adw. W. W., który potwierdził podpisem udział w przeprowadzanej czynności (k. 167-168). Zatem – w ocenie Sądu Okręgowego – brak było podstaw do zarzucenia funkcjonariuszowi (...) J. Z. jakichkolwiek nieprawidłowości w przeprowadzeniu wymienionej czynności procesowej. Tym bardziej, że podejrzany P. U. (1) wcześniej składał przed organami ścigania zeznania np. w dniu 3 września 2002r. przed funkcjonariuszem (...) w Ł. M. S., gdzie w podobny sposób przedstawił udział powoda w przestępstwie (k. 4190 akt karnych tom V). Niewątpliwie również w dniu 29 listopada 2002r. od godziny 11.05 funkcjonariusz (...) w Ł. J. Z. przeprowadzał czynność procesową przesłuchania podejrzanego R. S. (1), który wyraził zgodę na złożenie wyjaśnień bez swojego obrońcy. Analiza treści zeznań świadka R. S. (1), zwłaszcza na stronie 3 i 4 doprowadziła zatem Sąd do wniosku, że protokół zeznań tego świadka odpowiada treści zeznań świadka P. U. (1) na k. 2 i 3. Jednocześnie Sąd zwrócił również uwagę na fakt, że zeznania świadka S. zawierały szereg okoliczności dotyczących wyłącznie jego osoby np. umiejscowienie czasowe zmian podziału czynności w odniesieniu do urlopu świadka, z czego wynika, iż funkcjonariusz (...) nie byłby w stanie samodzielnie sporządzić wymienionego protokołu, gdyż nie mógł znać tego rodzaju szczegółów. W ocenie Sądu, brak było zatem podstaw do przyjęcia, że funkcjonariusze Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego Delegatury w Ł., a w szczególności J. Z. byli zainteresowani uzyskaniem obciążających powoda zeznań i w tym celu dopuszczali się fałszerstwa dowodów.

Przy czym Sąd Okręgowy dostrzegł, że w sprawie, w której oskarżonym był powód, dowody z zeznań wymienionych świadków P. U. (1) i R. S. (1) były w istocie jedynymi dowodami w sprawie przeciwko powodowi, co stanowiło niewątpliwie dodatkową trudność w ocenie tego dowodu zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, według której przy weryfikacji dowodów organy procesowe kierują się swoim przekonaniem ukształtowanym wskazaniami wiedzy, doświadczenia życiowego i zasadami prawidłowego rozumowania (art. 7 kpk). Dodatkowo Sąd Okręgowy podniósł, że zgodne z prawem czynności organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości związane z wypełnianiem ich ustawowych obowiązków nie nabierają charakteru działań nielegalnych przez to, że postępowanie karne zostaje zakończone uniewinnieniem. Odmierna ocena dowodów nie przesądza bowiem o nielegalności tych czynności.

Niezależnie od powyższych argumentów Sąd Okręgowy podkreślił również, że to, iż działania Prokuratury Okręgowej w Łodzi, jak i Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego Delegatury w Ł. były prawidłowe – zgodne z prawem, nie oznacza oczywiście, że nie mogły one stać się źródłem szkody lub krzywdy po stronie powoda. Zwłaszcza, że nie ulega wątpliwości, iż z leżącym po stronie państwa konstytucyjnym obowiązkiem zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego wiąże się ryzyko prowadzenia postępowania karnego w wypadku uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa, które ponoszą wszyscy obywatele w interesie ochrony dobra wspólnego, a które wiąże się niekiedy z koniecznością znoszenia pewnych dolegliwości, które nie rodzą jednak obowiązku kompensacyjnego państwa, w wypadku, gdy nie można przypisać im znamion bezprawności. Okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że takie dolegliwości dotknęły właśnie powoda, chociażby w związku z zawieszeniem w obowiązkach funkcjonariusza celnego, a następnie zwolnieniem ze służby celnej.

Niemniej, mając powyższe na uwadze Sąd I instancji uznał, że w rozpoznawanej sprawie działania funkcjonariuszy państwowych – prokuratorów Prokuratury Okręgowej w Łodzi, jak i funkcjonariuszy (...) Delegatury w Ł. wobec powoda nie były bezprawne. Zaś brak spełnienia wymienionej przesłanki powodował brak odpowiedzialności

pozwanego Skarbu Państwa na podstawie art. 417 kc, jak również na podstawie przepisu art. 24 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 448 kc.

Na marginesie Sąd Okręgowy podniósł, że w analizowanym przypadku brak było również podstaw do zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na podstawie art. 445 kc, gdyż – wobec regulacji przewidzianej w art. 552 kpk – wskazany przepis art. 445 § 2 kc nie ma zastosowania do zatrzymania dokonanego w trybie procesowym, zaś powód nie udowodnił, aby w związku z działaniami organów ścigania doznał szkody na osobie w rozumieniu art. 444 § 1 kc.

W przekonaniu Sądu Okręgowego w sprawie brak było także podstaw do zastosowania przepisu art. 419 kc. w dawnym brzmieniu, którego odpowiednik stanowi powołany przez pełnomocnika powoda art. 417<sup>2</sup> kc. Oba wymienione przepisy mają bowiem charakter wyjątkowy, gdyż przewidują odpowiedzialność Skarbu Państwa w przypadku zgodnego z prawem wykonywania władzy publicznej. Celem tej regulacji jest łagodzenie szczególnie dotkliwych następstw wyrządzenia szkody, których usunięcie na podstawie ogólnych przepisów nie jest możliwe. Koniecznym warunkiem zastosowania wymienionego przepisu jest wyrządzenie szkody na osobie w związku z wykonywaniem władzy publicznej. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie powód nie udowodnił, ażeby poniósł szkodę na osobie, poza doznanymi niedogodnościami, związanymi z przebiegiem postępowania karnego oraz negatywnymi odczuciami związanymi z poczuciem krzywdy, braku zaufania, utraty szacunku społecznego. Szczególnie, że w sprawie jest bezsporne, iż powód jest osobą czynną zawodowo, samodzielną, a jego sytuacja materialna jest stabilna, zatem nie można było mówić w żadnym aspekcie o ciężkim położeniu materialnym w rozumieniu dawnego przepisu art. 419 kc.

W przedmiocie kosztów procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 kpc, nie obciążając powoda obowiązkiem zwrotu przeciwnikowi kosztów zastępstwa procesowego, mając na uwadze szczególnie charakter sprawy.

Powód zaskarżył powyższy wyrok apelacją w części, tj. w zakresie punktu 1 oddalającego zgłoszone powództwo, zarzucając obrazę zarówno prawa:

I. procesowego, mającą istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1) art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 328 § 2 kpc i art. 244 kpc, a także art. 252 kpc, poprzez bezzasadne zakwestionowanie treści dokumentu urzędowego – wyroku sądu karnego z dnia 10 listopada 2010r. (II K 7/10), uniewinniającego powoda pomimo, że pozwany ani nie podnosił zarzutu niezgodności treści tego wyroku z prawdą, ani też nie obalił domniemania zgodności treści tego wyroku z prawdą;

2) przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, z naruszeniem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego oraz brak wszechstronnego rozważenia całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, co manifestuje się w szczególności bezzasadną konstatacją, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż zachowanie Prokuratury Okręgowej w Łodzi, która postawiła powoda w stan oskarżenia, a następnie oskarżenie to przez ponad 8 lat podtrzymywała – pomimo braku dowodów świadczących o jego winie – nosi znamiona bezprawności, chociaż oskarżenie powoda było oczywiście bezpodstawne i niesłuszne, co stwierdził sąd karny oraz de facto przyznała sama Prokuratura Okręgowa, cofając w dniu 15 listopada 2011r. apelację od wyroku uniewinniającego powoda i unikając tym samym uznania jej przez sąd odwoławczy za oczywiście bezzasadną;

3) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Okręgowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego manifestującą się przyjęciem braku bezprawności w działaniach organów ścigania wobec powoda, chociaż wymowa materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie karnej VI Ds. 22/03 od początku nie uzasadniała postawienia go w stan oskarżenia również z tego względu, że część rzekomych dowodów jego winy, w tym zwłaszcza protokoły przesłuchań P. U. (1) i R. S. (1) z dnia 29 listopada 2002r. zostały sfabrykowane w drodze przestępnych działań wypełniających znamiona występku z art. 235 k.k.;

II. jak i prawa materialnego, tj.:



1) art. 6 kc w zw. z art. 417 § 1 kc, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, prowadzące do nieuprawnionej konstatacji, że powód nie udowodnił rażącej bezzasadności działania funkcjonariuszy publicznych pomimo, że wymowa zgromadzonego materiału dowodowego prowadzi do wniosku zgoła odmiennego;

2) art. 417 § 1 kc w zw. z art. 361 § 1 i § 2 kc, poprzez błąd subsumcji, polegający na nietrafnym przyjęciu, że postawienie powoda w stan oskarżenia w dniu 30 kwietnia 2003r., które w świetle wymowy materiału dowodowego śledztwa było oczywiście niesłuszne, a następnie podtrzymywanie tego oskarżenia aż do dnia 15 listopada 2011r., pomimo braku dowodów winy, nie nosi znamion bezprawności i nie może być postrzegane jako źródło szkody niemajątkowej doznanej przez powoda.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Dodatkowo strona pozwana zaskarżyła powyższy wyrok zażaleniem jedynie z zakresie punktu 2, tj. rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów zastępstwa procesowego strony pozwanej, zarzucając obrazę art. 98 § 2 kpc, art. 99 kpc i art. 102 kpc, poprzez bezpodstawne nieobciążenie powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego, realizowanego przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę kwestionowanego rozstrzygnięcia i zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a także kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest w części zasadna.

Na wstępie należy podnieść, że istotę sporu w niniejszej sprawie stanowi kwestia bezprawności działania funkcjonariuszy publicznych wskazanych jednostek organizacyjnych pozwanego Skarbu Państwa, w której powód upatruje źródła ich odpowiedzialności za naruszenie jego dóbr osobistych. Problematykę ochrony dóbr osobistych reguluje art. 24 § 1 kc, w myśl którego ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonania naruszenia może on żądać, ażeby osoba – która dopuściła się naruszenia – dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków. Jak wynika z przytoczonego przepisu, bezprawność naruszcyciela dóbr osobistych konkretnego podmiotu jest objęta domniemaniem (art. 24 § 1 kc zd. 1 in fine), które naturalnie może obalić strona pozwana, jako naruszciciel. Natomiast art. 417 § 1 kc definiuje jedynie podmiot odpowiedzialny za określone (bezprawne) zachowanie skutkujące naruszeniem dóbr osobistych. Stanowi on bowiem, że za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Art. 448 kc stanowi zaś podstawę żądania zadośćuczynienia w związku z naruszeniem dóbr osobistych, a zatem rozszerza opisany w art. 24 § 1 i 2 kc katalog dopuszczalnych środków ochrony, w razie naruszenia dóbr osobistych.

Mając powyższe na uwadze, podniesione w zgłoszonym środku odwoławczym zarzuty obrazy zarówno prawa procesowego, jak i materialnego są co do zasady trafne o tyle, że w analizowanym przypadku – bez względu na przepis, na podstawie którego należy dokonywać oceny ewentualnej bezprawności działania strony pozwanej – za każdym razem mamy do czynienia z tym samym zachowaniem faktycznym funkcjonariuszy wskazanych jednostek, a zatem z jedną i tą samą kwestią ewentualnej bezprawności. Jedynie zakreślona przez powoda podstawa faktyczna powództwa determinuje zagadnienie rozkładu ciężaru dowodu owej bezprawności (art. 6 kc), który spoczywa bądź na powodzie (art. 415 kc i nast. dotyczące odpowiedzialności deliktowej), bądź na stronie pozwanej, która – jak w okolicznościach

niniejszej sprawy – zmierzając do oddalenia wytoczonego powództwa powinna była obalić objętą domniemaniem (art. 24 § 1 zd. 1 in fine) bezprawność działania wskazanych podmiotów.

W świetle powyższych argumentów – zdaniem Sądu Apelacyjnego nie podzielającego stanowiska Sądu I instancji w niniejszej sprawie – nie sposób było przyjąć, że powód nie wykazał bezprawności zarzucanego zachowania wskazanych podmiotów, (czego wobec domniemania bezprawności nie musiał czynić), gdyż to na stronie pozwanej spoczywał obowiązek obalenia domniemania bezprawności działania sprawców naruszenia dóbr osobistych powoda.

W tym kontekście należy stwierdzić, że o ile odmienna ocena prawna określonego materiału dowodowego przez różne organy państwa, istotnie nie stanowi co do zasady działania bezprawnego, to jednak nie można wykluczyć, że w konkretnej sytuacji poszczególne zachowania funkcjonariuszy publicznych, skutkujące naruszeniem dóbr osobistych danego podmiotu, nie mogą nosić znamion bezprawności na gruncie art. 24 § 1 kc.

Przenosząc powyższe uwagi na okoliczności faktyczne analizowanego przypadku należy stwierdzić, że choć co do zasady zawieszenie, a następnie zwolnienie ze służby funkcjonariusza, któremu postawiono zarzuty, a następnie skierowano akt oskarżenia do sądu z zarzutem popełnienia przestępstwa korupcji było dopuszczalne, podobnie jak samo wszczęcie i prowadzenie postępowania karnego wobec uzasadnionego, na tym etapie postępowania, podejrzenia popełnienia przestępstwa, to w sytuacji, w której ostatecznie powód, jako oskarżony funkcjonariusz został uniewinniony od postawionych mu zarzutów, ewentualne negatywne skutki działania organów śledczych, mogą uzasadniać żądanie ochrony dóbr osobistych, zwłaszcza w kontekście negatywnej weryfikacji podstaw wszczęcia i prowadzenia postępowania karnego przez określone organy śledcze, dokonanej przez Sąd. Tym bardziej – co jest w sprawie poza sporem – że w przypadku powoda, faktycznie wskutek wszczęcia przeciwko niemu postępowania karnego, doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, w postaci utraty dobrego imienia, zaufania w środowisku zawodowym, posądzenia o nieuczciwość, powód został okrzyty infamią, co spowodowało w konsekwencji także konieczność zmiany pracy.

Tymczasem strona pozwana – nota bene reprezentowana in casu przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa – nie tylko nie obaliła domniemania bezprawności działania funkcjonariuszy wskazanych podmiotów, ale nawet nie podjęła w tym celu w istocie żadnej próby, ograniczając się jedynie do powoływania argumentacji, w myśl której wskazane organy śledcze działały w granicach swoich kompetencji i wręcz były zobligowane do wszczęcia postępowania karnego i popierania oskarżenia przeciwko powodowi. Uwadze strony pozwanej zdaje się jednak umykać kwestia oceny zasadności wszczęcia przeciwko powodowi tego postępowania karnego, a następnie skierowania przeciwko niemu aktu oskarżenia i konsekwentnego popierania go przez okres ponad ośmiu lat, mimo dwóch wyroków uchylających skazujące rozstrzygnięcia Sądów I instancji wobec powoda, z wyraźnym wskazaniem “wątpliwości” materiału dowodowego, na podstawie którego oparto postawiony zarzut, tj. przede wszystkim wątpliwości co do wiarygodności pomawiających powoda zeznań dwóch świadków, P. U. (1) i R. S. (1) – kolegów powoda – również funkcjonariuszy Służby Celnej – oskarżonych i skazanych prawomocnie w odrębnym postępowaniu.

Rozważając okoliczności faktyczne niniejszego przypadku, Sąd Apelacyjny nie mógł nie zwrócić uwagi na takie okoliczności, jak tożsamość zeznań pomawiających powoda świadków P. U. (1) i R. S. (1), złożonych w dniu 29 listopada 2002r., wcześniej rozbieżnych, a tego dnia zgodnych co do słowa, przecinka i spacji, których nie potrafili oni w żaden logiczny sposób wyjaśnić, a przy “tworzeniu” których uczestniczył prowadzący przesłuchanie funkcjonariusz Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Istotne przy tym, że treść tych depozycji nie wzbudziła żadnych wątpliwości nadzorujących postępowanie organów śledczych – w tym przede wszystkim Prokuratury, ze swej istoty obowiązanej m. in. do nadzoru nad poprawnością i legalnością postępowania – o to nawet w wyniku kolejnych uchyleń rozstrzygnięć sądów I instancji z wyraźnym wskazaniem przyczyn takiego działania. Sąd Okręgowy wprost ocenił, że “na etapie śledztwa mogły być podejmowane próby manipulacji materiałem dowodowym” (k-9770-9770 odwrót akt II K 7/10). Pomimo tych wskazań działające w sprawie organy śledcze nie inicjowały weryfikacji wątpliwych, co do wiarygodności wskazanych zeznań, stanowiących jedyną podstawę skierowanego przeciwko powodowi aktu oskarżenia, jak również nie podejmowały żadnych prób wyjaśnienia okoliczności powstania takiego stanu rzeczy, poprzestając na ich “ujednoczeniu”, jako przejawie spójności stanowiska świadków uzyskanego w toku przesłuchania

z dnia 29 listopada 2002r. W konsekwencji skoro zgromadzony przez organy śledcze materiał dowodowy, stanowiący podstawę oskarżenia powoda, nie dawał podstaw do postawienia, a w każdym razie popierania w dalszym toku postępowania postawionego zarzutu, to wytoczone powództwo należało, co do zasady – odmiennie niż Sąd I instancji – uznać za uzasadnione. O ile bowiem trudno wymagać od organów śledczych antycypacji rozstrzygnięcia Sądu i niekierowania aktów oskarżenia w każdym przypadku istnienia jakichkolwiek wątpliwości, co do sprawstwa i winy oskarżonych, o tyle w przypadku istnienia tak rażących uchybień w gromadzeniu i ocenie zasadniczego materiału dowodowego, jak w niniejszym przypadku, ocenionym przez Sąd karny, jako przestępcze, bierność, czy wręcz formalne li tylko popieranie skierowanego aktu oskarżenia, nie może korzystać z domniemania zgodności z prawem takiego działania tylko dlatego, że wykonywanego przez organy do tego ustawowo powołane, w granicach ich kompetencji. W takich okolicznościach zachowanie organów ścigania, jako co najmniej niedbałe, a zatem bezprawne, uzasadnia ochronę dóbr osobistych powoda naruszonych właśnie takim działaniem organów Skarbu Państwa, jako konsekwencja określonego – wadliwego sposobu funkcjonowania.

Podobne stanowisko znajduje również umocowanie w orzecznictwie sądów powszechnych, w świetle którego, nie można wykluczyć, że w określonych przypadkach wszczęcie i prowadzenie przeciwko obywatelowi postępowania karnego będzie mogło być uznane za czyn niedozwolony w rozumieniu przepisów art. 415 i nast. K.c. Byłoby tak, gdyby postępowanie wszczęto lub prowadzono przy oczywistym braku dowodów winy, ze świadomością sfabrykowania takich dowodów, bez zachowania podstawowych przepisów procedury itp. Natomiast nie jest wystarczającą podstawą poszukiwania odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie, czy to art. 417 kc., czy też np. art. 77 ust. 1 Konstytucji RP sama okoliczność, że w postępowaniu karnosądowym oskarżonego uniewinniono od zarzutu popełnienia zarzuconego mu przestępstwa (wyrok SA w Poznaniu z 19.05.2005r., I ACa 1848/04, LEX nr 166820). Także w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że działania organów ścigania, gdy są rażąco bezzasadne, mogą stanowić podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa (uchwała SN z 23 maja 2006r. I KZP 5/06)

W analizowanym stanie faktycznym mieliśmy de facto do czynienia z takim właśnie – nierzetelnym, nieprofesjonalnym (niedbałym), a w ocenie Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej wręcz przestępczym zachowaniem organów ścigania, przede wszystkim (...), ale i Prokuratury – która, jak się wydaje zbyt pochopnie, bez dostatecznie wnikliwej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zdecydowała się postawić powodowi zarzuty, następnie nie dążyła do wyjaśnienia zaistniałych wątpliwości, co do wiarygodności zasadniczego materiału dowodowego, na którym oparła oskarżenie i mimo dwukrotnego uchylecia wyroków Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej przez Sąd odwoławczy, z wyraźnym wskazaniem konkretnych uchybień, nie podejmowała żadnych działań w celu rozwiania tych wątpliwości, tylko konsekwentnie popierała oskarżenie. Tymczasem, na co słusznie zwrócił uwagę apelujący, “akt oskarżenia jest czynnością procesową wyjątkowo dolegliwą z punktu widzenia oskarżonego obywatela, w rzeczywistości niewinnego. Nadając obywatelowi piętno oskarżonego, prokurator postępuje uczciwie i lojalnie tylko wówczas, gdy czynność tę wykonuje z subiektywnym przekonaniem popartym dowodami, że oskarżenie jest zarówno prawnie, jak i faktycznie (dowodowo) uzasadnione. I tylko wtedy może w sposób odpowiedzialny złożyć swój podpis pod aktem oskarżenia, nie naruszając równocześnie zasady domniemania niewinności oskarżonego. Jeżeli prokurator sam tego przekonania nie ma, to powinien zgodnie ze wspomnianą zasadą postępowanie przygotowawcze umorzyć, unikając złożenia swego podpisu pod niedostatecznie uzasadnionym aktem oskarżenia” (R. K.: Akt oskarżenia jako pisemna forma skargi oskarżyciela publicznego. Prokuratura i Prawo 2010, nr 1-2, str.118). W omawianej sprawie takiego postępowania oskarżyciela zabrakło.

W tym kontekście istotny jest w sprawie dowód z dokumentu urzędowego, korzystającego z domniemania z art.252 k.p.c., w postaci uzasadnienia prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej z dnia 10 listopada 2010r., sygn. akt II K 7/10, zwłaszcza w zakresie oceny materiału dowodowego przedstawionego dla poparcia postawionego powodowi zarzutu, szczególnie co do wiarygodności powołanych dwóch świadków, który wprawdzie w świetle art. 11 kpc, sądu cywilnego w niniejszej sprawie – jako wyrok uniewinniający – nie wiązał, ale którego prawdziwości, jak i poprawności strona pozwana nawet nie próbowała kwestionować, jak również nie przytoczyła żadnych argumentów mogących ewentualnie podważyć wymowę tego dowodu. W tym miejscu warto dodatkowo podnieść, że Prokuratura ostatecznie cofnęła wywiedzioną od tego wyroku apelację, choć mogła nią objąć samo

uzasadnienie wyroku (art.425 § 2 k.p.k.), co tym bardziej pozwala przyjąć, że podzieliła zaprezentowane w pisemnych motywach rozstrzygnięcia stanowisko sądu karnego. Wbrew odmiennej ocenie Sądu Okręgowego, wypada zgodzić się ze skarżącym, że nie ma innego wytłumaczenia dla tożsamej treści protokołów sporządzonych w dniu 29 listopada 2002r., jak ich sporządzenie metodą "kopiuj – wklej". Taki sposób postępowania musi być uznany za oczywiście bezprawny i nie może być sanowany, co do oceny jego legalności, faktem podpisania protokołu przez osobę przesłuchiwaną. Sporządzenie protokołu jest bowiem obwarowane wymogami proceduralnymi określonymi w art.148 k.p.k. Protokół jest dokumentem sprawozdawczym, tworzonym na potrzeby dalszych etapów postępowania, a przede wszystkim do kontroli procesowej. Jest to podstawowe źródło informacji o przebiegu postępowania przygotowawczego i jakości pracy prokuratora. Pozwala odpowiedzieć, czy w toku czynności przestrzegane były zasady procesowe (E. Samborski: Zarys metodyki pracy prokuratora. Warszawa 2008 str.113). W omawianej sprawie protokoły te spełniły powyższe funkcje w zakresie wykazania bezprawności działań funkcjonariuszy pozwanych jednostek reprezentujących Skarb Państwa.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 24 § 1 kc w zw. z art. 448 kc, Sąd Apelacyjny uznał za zasadne w części, w zakresie kwoty 60.000 złotych żądanie powoda zasądzenia zadośćuczynienia z tytułu naruszenia wskazanych dóbr osobistych, uznając tę sumę za adekwatną do rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda, w postaci negatywnych następstw bezpodstawnego posądzenia go o popełnienie określonego czynu zabronionego, co ostatecznie nie znalazło potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym i w efekcie orzeczeniu Sądu, a co naraziło powoda na infamię – utratę dobrego imienia, zaufania w środowisku zawodowym, wzbudziło podejrzenia, co do jego uczciwości i rzetelności i w konsekwencji spowodowało utratę przez powoda pracy, możliwości rozwoju zawodowego w Służbie Celnej oraz zmusiło go do poszukiwania nowego zatrudnienia w innej miejscowości. Nadto wobec powoda zastosowano nieizolacyjne środki zapobiegawcze (dozór Policji i zakaz opuszczania kraju), zaś całe postępowanie trwało ponad 8 lat, w toku którego – pomimo dwukrotnego uchylecia wyroku Sądu I instancji – oskarżyciel publicznie konsekwentnie popierał akt oskarżenia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i zasądził od Skarbu Państwa reprezentowanego przez (...)i (...)w W. na rzecz Z. S. (1) kwotę 60.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lipca 2012r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia i oddalił powództwo w pozostałej części, jako bezzasadne i nieudowodnione oraz nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego, ani kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa, zaś na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację w pozostałym zakresie, jako bezzasadną, a także oddalił zażalenie, jako bezzasadne (art.385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.).

Na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c, z uwagi na specyfikę i naturę niniejszej sprawy, Sąd Apelacyjny nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, ani kosztami sądowymi od oddalonej części apelacji.

Oddalając apelację, a zarazem wytoczone powództwo w pozostałej części Sąd Apelacyjny, co do wysokości żądanego zadośćuczynienia uznał to roszczenia za wygórowane, nieudowodnione, a w konsekwencji bezzasadne, zwłaszcza, że po zwolnieniu ze służby z dniem 1 września 2003r. powód podjął z dniem 1 kwietnia 2004r. nowe zatrudnienie w PPHU " (...), które kontynuował nieprzerwanie do chwili przywrócenia do służby, do którego następnie zdecydował się powrócić niebawem po umożliwieniu mu powrotu do służby celnej, po ostatecznie pozytywnym dla powoda wyjaśnieniu sprawy, co świadczy o tym, że negatywne następstwa doznanego naruszenia dóbr osobistych powoda nie miały jednak dalekosiężnego i długotrwałego wpływu na życie poszkodowanego, zwłaszcza poza pierwotną sferą jego zawodowej działalności. Natomiast co do roszczenia o odszkodowanie i rentę wyrównawczą Sąd Apelacyjny stwierdził, że powód nie wykazał tych żądań. Nie sposób bowiem za udowodnienie ewentualnie doznanej szkody majątkowej uznać kserokopii tabel – zestawień potencjalnych wynagrodzeń powoda w służbie celnej, które jako niepodpisane przez nikogo nie mogły stanowić nawet dowodu w postaci dokumentu prywatnego. Dodatkowo twierdzenia powoda na okoliczność szkody w postaci utraconych zarobków deprecjonował fakt, że nawet po przywróceniu powoda do służby, niebawem zrezygnował on z tego zatrudnienia, ze względów ekonomicznych, na rzecz pracy w PPHU " (...). Zaś co do

szkody w postaci kosztów dojazdu do pracy w innej miejscowości, poza swoimi twierdzeniami w tym zakresie, powód w żaden sposób nie wykazał, że faktycznie doznał szkody we wskazanym zakresie, jak również w żaden sposób nie uzasadnił, dlaczego wyliczenia należnych – jego zdaniem – z tego tytułu kwot dokonał przy uwzględnieniu kosztów podróży obliczanych według stawek delegacyjnych. Z kolei żądanie renty wyrównawczej nie mogło być uzasadnione wobec niespełnienia przesłanek z art.444 § 2 k.c.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych w zażaleniu na rozstrzygnięcie Sądu I instancji w przedmiocie obowiązku zwrotu kosztów zastępstwa procesowego powoda na rzecz strony przeciwnej należy podnieść, że choćby przez wzgląd na specyfikę i naturę niniejszej sprawy, jak również bezsporną okoliczność – co dostrzegł nawet Sąd I instancji oddalając powództwo wobec uznania zgodności z prawem działania tych podmiotów – że w wyniku działań wskazanych jednostek pozwanego Skarbu Państwa powód doznał jednak szeregu najłagodniej rzecz określając nieprzyjemności, włącznie z zastosowaniem wobec niego niezolacyjnych środków zapobiegawczych (dozoru Policji i zakazu opuszczania kraju), zastosowanie in casu art. 102 k.p.c. było w ocenie Sądu Apelacyjnego ze wszech miar uzasadnione.